

L-10,458

332632

E L E G I I A

MS. ~~11-9-78~~
C-8-100

NA ZGON

WIEKOPOMNÉY PAMIĘCI NAYIAŚNIEYSZEGO

ALEXANDRA I^{go}

14896

CESARZA WSZECH ROSSYI KRÓLA POLSKIEGO

etc. etc. etc.

w Hebrayskim ięzyku napisana przez LOEVY S.
FEILCHENFELD, i na ięzyk Polski przetłómaczona.

ק י נ ה

על מות אדונינו מלכינו הרחמן הצדיק, איש חיל, רב פעלים,

אלכסנדר הר אשון זכרונו לברכה.

קיסר רוסיא ומלך פאחלען.

מ א ת

יהודה ליב פילכענפעלד

W A R S Z A W A.

1826.

Kosztém Dozoru Bóżniczego.

001-8-2

WYDZIAŁ KSIĄŻKOWY
BIBLIOTEKA
ALEXANDRA
KSIĘŻA JÓZEF KŁOJA POLSKIEGO
1890

ZA POZWOLENIEM CENZURY RZĄDOWEY.

332.632



332632

Wydawnictwo Ossoliński

ELEGIA

Lutnio moia, ozwiy się, żałobnemi tony!
Zadrzyicie o Polacy! płacz świecie strwożony,
Nie ma tego Mocarza, Twórcy naszey chwały,
ALEXANDRA, którego Trony szanowały,
Łaska Jego Koronę, dobroć mu straż trzyma
Ach wydarty nam został, nie ma Go już nie ma.

Cóż znaczy teniék ludu, te rozpaczy głosy,
Jak straszne, iak bolesne dotknęły nas ciosy?
Nie ma Oyca naszego! narody wołaią,
Nie ma Oyca naszego! Echa powtarzaią,
Każdy narzeka, szuka smutnemi oczyma,
Gdzie nasz Oyciec? Gdzie nasz Król? przebóg! już Go nie ma.

עורו מיתרי כנורִי, עורו אֶבֶל,
שִׁמְמֵי אֶרֶץ פֶּאֶה־לֶעַן מָאֵד, שִׁמְמֵי תֵּבֵל,
כִּי נִשְׁבַּר מִטָּה עוֹז, מִקַּל תִּפְאָרֶה,
נִכְבָּד בַּמְּלָכִים, אֶל־כִּסְדָּר הַקִּיסָר,
עוֹשֶׂה צֶדֶק בְּלֹא עֵת, הִסְדּוֹ לֹא כֶּתֶר,
הֵחָה! נִלְקַח מִמֶּנּוּ, תִּפְאָרְתּוֹ סֵרָה.

מֶה יִלְלֵת הַרְעֵשׁ בְּרַחוּבוֹתֵינוּ?
מֶה קוֹל הַסָּאֹן הַנִּשְׁמָע בְּאַזְנוֹנוֹ? —
„אֲבִינוּ מֵת!“ יֹאמְרוּ דְּלִי עַמִּינוּ,
מִקוֹל „מֵת אֲבִינוּ!“ יִצְלַל הַד הָרִים,
כִּי קִינָה קוֹל אִישׁ, נָהִי מִכָּד עֲבָרִים,
אֲבִינוּ אֵיזֶהוּ? הֵחָ מֵת מִלִּבֵּנוּ! —

Płaczą świątynie, grody, wszędzie żal głęboki;
 Ileż wspomnień otacza te naydroższe zwłoki!
 Gdzieżeś Królu? obrono i zaszczycie ziemi?
 Także się rychło z dziećmi rozstaiesz Twoimi?
 Łzy Ci świata i orszak Twoich cnót dostoiny,
 Towarzyszą do grobu. — Zasypiasz spokojny. —

Cześć T o b i e wielki Królu! dobroczyńco świata,
 Skończyłeś zawód, chwała twoich dzieł zapłata,
 Iśniesz wiecznie w trwałej wielkich cnót ozdobie,
 Lecz cóż T w e ludy rzekną przy Oycowskim grobie?
 Ludy któreś rządami T w e m i uszczęśliwiał?
 Wielkim wzorem utwierdzał, wéyrzeniem ożywiał? —

Odkąd na czole T w o i é m iśniała Korona,
 I T w e Imie słynęło wśród Monarchów grona.
 Szczęście poddanych T w e m i rządziło czynami,
 Nie znaczyłeś T w y c h śladów Krajów zwaliskami,
 Nie po klęskach przeszedłeś do świątyni chwały,
 Ten pomnik dla T w é y wielkiej Duszy był za mały.

אֶבֶן מִקִּיר תֹּעֵק, עָלִי הַשֶּׁבֶר,
 עָלִי זֹאת הַגִּוִּיהַ, הוֹשָׁמָה בְּמוֹ קֶבֶר,
 אֵיךְ מֶלֶךְ? דָּל וְחֶלֶד מוֹשִׁיעַ,
 קוֹל אֲנַחַת חֲבָנִים, בְּהִלָּקָה אֲבִיהֶם,
 קוֹל וְעֶקֶת אֲבִיוֹנִים, בְּאִבּוֹד רוֹעֵהֶם,
 הֵמָּה לְקַבְּרָהּ יְלוּדָהּ, לְבֵן תִּרְגִּיעַ.

אֲשֶׁרִיךְ צָדִיק! רַב טוֹב מֵעֲלָלֶיךָ,
 עֲתָה הִגִּיעַ הַתּוֹר, הָשֵׁב גְּמוּלָהּ,
 לְבֵן תִּשְׁמַח אֲדָרֶת חוֹמֶר כִּי תִטּוֹשׁ,
 אֵךְ מָה יֹאמְרוּ, עֲנִי צֶאֱן מִרְעִיתָהּ,
 מִחֶסֶדָּהּ חַיּוֹ, שְׂמַחוּ רְאוּת פְּנֵיהָ,
 „עֲתָה עֲתָה נַעֲזֹכֵנוּ, עֲזוֹב וְנִטּוֹשׁ” —

מֵאֵז הִנֵּה נִכְבְּד, בֵּין מַלְכֵי אֶרֶץ,
 נִשְׁאֲתָ בְּתֹר, גְּדֻרָתָ כָּל פֶּרֶץ,
 חֶסֶד לְאוֹמִים, הִיָּתָה מִטְרַת חֶפְצָהּ,
 לֹא חֲרִבוֹת עוֹלָם, לְזִכְרוֹן בְּנֵיתָ,
 לֹא בְּמוֹ שֵׁם נִצַּח, לָךְ קִנּוֹת אוֹיֵת,
 בְּתַהֲלוֹת כְּאֵלָה, גִּעְזָה נִפְשָׁהּ. —

Z Tronu wszystko ogarniać, zasługę nadgradzać,
 Martwą ziemię wkwieciste ogrody przeradzać,
 Darzyć pokojem, wznosić naukom świątynie,
 Rozkrzewiać dobra których pamięć nie zaginie,
 Otworzyć wstęp do szczęścia i przemysła cudów,
 Ten był cel Twoich starań, ten owóc Twych trudów,

Zrzędu żyjących Królestw, Naród wymazany,
 Zdał się tracić nadzieję szczęśliwszég przemiany,
 Lecz inne mu wyroki przeznaczono w Niebie,—
 Ten Pomazaniec Boga przyjął nas do siebie,
 I uznając to imię godném swego Tronu,
 Rzekł: będę waszym Królem, nie boycie się zgonu.

Na słowo Jego nowe odbieramy życie,
 Drogie ceniemy dary wodzyskanym bycie —
 Któż nam tę nową kolégę przeznaczeń otwiera?
 Ikogo sercom naszym sroga śmierć wydziéra?
 Łzy nam tylko zostały, ięki i boleści,
 Ten grob w sobie naszego Dobroczyńcę mieści.

על גמול עבדיו להביט, ממושב מלכים,
עלי תלמי ארץ ציה, לשתול פרחים,

פרחי השלום, והחכמה לטעת. —

מקצוי ארץ, חכמים קרות עדיך,

מעשה ידי אמן, הפין בארצותיך,

ואת מפעלך, נפישנו יודעת. —

בין הגבי עפר, שכבנו נרדמנו,

לא זכרון לנו, אף שם, כמעט תמנו,

עד שממית אתה, משוח אל עליון,

הרימות אותנו, מערמת עפר,

עד כסא חסדך, אלהים שפר,

לאמר "מלככם אהי! אל תיראו כליון".

שאנן ישבנו, בארץ ממשלתך,

בטח מאין מחריד, תחת דגלך,

איש תחת גפנו, ידיו לו נטעו,

עדי מות אכזר לקח אב לבנים,

עתה שמם כל איש, קדרו כל פנים,

מקול השמועה כי בא פהרו ורהו,

I my równie wskrzeszonéy mieszkańcy krainy,
 Na téy ziemi zrodzeni Izraela Syny,
 Nieśmy hołd łez wdzięczności; czcimy święte zwłoki,
 Té m iedynie wspomnieniem słodząc żal głęboki,
 Ze Niebo litościwe, po naywiększém stracie,
 Pociesza Świat w dostojnym ALEXANDRA bracie. —

Pod berłem MIKOŁAJA szczęśliwe ziemianie,
 Czcic będą przedłużonéy cnoty panowanie,
 On dziedzic wielkich czynów iak dziedzic korony,
 Wstąpił wten zawód, świetnym torem oznaczony,
 On z mądrością dokona poprzednika trudów,
 Znany m wzorem utwierdzi szczęście Swoich ludów.

Spoczyway słodko Królu ! twe nazwisko chwała,
 Ona wiekowi Twemu znamie to nadała,
 Opuszczasz nas do Twoich przodków powołany,
 Zwłoki Twe z ziemią, duch Twoy łączy się z niebiany,
 Po zgonie w czystém sercu daiesz prawa Światu,
 Wniém szukałés Korony, berła, maiestatu. —

לכן בקרב אחינו, הנה ניליל,
 ילדי פאחלען היהודים, ביום כליל,
 עלי חור גותה, כי הובל לקבר,
 וזאת תתן פוגת, לדמעי עינינו,
 עוד חי צדקה, הוא שאר בינינו,
 יפרה באחיה, וירפא השבר :

מיקאליא אחיה, יבוא אחריה,
 נושא בתרה, הוא יורש מעשיה,
 ישרים בחכמה, את אשר החילות,
 ינהל את עמיו, במסילה סלית,
 בין שלום והצלחה אליהם אוית,
 ירים קרנינו, כמו אתה תרימות : —

הדרם מלך : מה נעים חלקה,
 תומך שיבתה, תשכב עם אבותיה,
 תערב שנתה, בחיק אדמת ארצה,
 נפשך תצחל, תשכון בצל שוכני מעל,
 נקית הלום מחטא עון וכל מעל,
 בתרה לב טהור, הודך ותהרה : —

הנהגתו ופועליו
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה

הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה

הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה
הוא המורה והמורה

